

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego K. B.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2015 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

K. B., jako wyborca, którego nazwisko znajdowało się na liście wyborców w jednym z obwodów głosowania, wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r. z powodu „dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom parlamentarnym przez wymienione w tekście protestu podmioty”. Wnioskodawca stwierdził, że wybory są niezgodne z prawem wyborczym oraz Konstytucją ze względu na zatajenie informacji mających istotny wpływ na całokształtowy wynik wyborów parlamentarnych „dotyczących ataku 2014-03-06 na

samolot Polskich Sił Powietrznych oraz związanych z tym konsekwencji podczas debaty parlamentarnej. Narusza to art. 104 Konstytucji RP stanowiący: „Posłowie są przedstawicielami Narodu.” Nie jest możliwe jakiekolwiek przedstawicielstwo w przypadku całkowitego ignorowania informacji tej rangi podczas najważniejszej debaty przed wyborami parlamentarnymi”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność protestu wyborczego określa jego przedmiot, którym może być zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI k.k., mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub zarzut naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego).

Żaden z zarzutów postawionych przez wnoszącego protest nie nawiązuje do tych okoliczności, co powoduje, że wniesione pismo nie jest co do istoty – mimo nadania takiej nazwy – protestem wyborczym, a stwarza tylko jego pozór.

Na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego, protest M.M. został pozostawiony bez dalszego biegu, jak w sentencji.